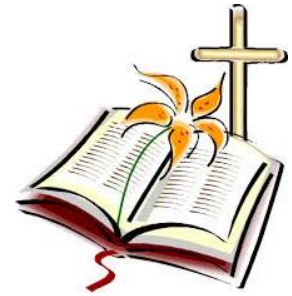


# KOMENTARZ DO EWANGELII.

**II Niedziela Wielkiego Postu**  
**Mk 9, 2-10**



Jezus – niepozorny, może w zakurczonym płaszczu i zdartych sandałach – nagle na wysokiej górze ukazał się niezwykły. Uczniowie chcieli zatrzymać Go takim na bardzo długo, skoro zamierzali ustawić Mu świątynię. Jak krótko trwała chwila przemienienia Pańskiego. Znowu zobaczyli Go takim jak co dzień. Powiedział im, by nie mówili nikomu o widzeniu „*zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych*”.

Stale chcielibyśmy przebywać na takiej czy innej górze przemienienia. Zatrzymać ziemski tryumf. A jednak trzeba spaść z tej góry. Znaleźć się w szarzyźnie powszedniego dnia. Czasem w życiowej przepaści, do której się wpada na zbitą głowę, można nagle przeżyć wielkość, niezwykłość Jezusa. Mówią nieraz: od rozpaczki do nadziei jeden krok.

*Ks. Jan Twardowski*

